



ANALIZA PRAWNA

GODZENIE W INTERES SPÓŁKI JAKO PRZESŁANKA UCHYLENIA UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ

CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH





Stan prawny na dzień 4 grudnia 2020

Analiza prawna opracowana na zlecenie:

**CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH**



Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych
al. Księcia Józefa Poniatowskiego 1, 03-901 Warszawa
www.calg.pl, kontakt@calg.pl

Autorzy:

Krzysztof Olszak

Zdjęcia: Giammarco Boscaro / unsplash.com



PROO

*Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji
Obywatelskich na lata 2018-2030*



Godzenie w interes spółki jako przesłanka uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej

Przed 1 stycznia 2001 r. kwestię zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia regulowało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 ze zm.) w art. 413-417. Uchwała walnego zgromadzenia mogła być zaskarżona przez akcjonariusza nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami statutu, jeżeli uchwała ta wbrew dobremu obyczajom kupieckim godziła w interesy spółki lub miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W aktualnym stanie prawnym, zgodnie z art. 422 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1526, dalej: KSH), jeżeli uchwała walnego zgromadzenia jest sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W przepisach KSH nie ma definicji legalnej interesu spółki ani godzenia w interes spółki. W piśmiennictwie przedstawiono koncepcję autonomicznego interesu spółki akcyjnej, jako wyodrębnionego od akcjonariuszy podmiotu prawa wyposażonego przez ustawodawcę w osobowość prawną, który to interes jest niezależny od interesu akcjonariuszy. Koncepcja taka nie ostaje się jednak w realiach prawno-gospodarczych – spółka powinna być postrzegana raczej w kategoriach „narzędzia” lub „rekwizytu” niż żywego organizmu z własnym, właściwym tylko sobie, interesem. Jest to jedna z form prowadzenia działalności gospodarczej, która służy podmiotom w nią zaangażowanym do realizacji zamierzonych przedsięwzięć, a podmiotowość prawna umożliwia jej funkcjonowanie w obrocie.

Najogólniej ujmując, interes spółki to interes wszystkich grup akcjonariuszy z uwzględnieniem wspólnego celu określonego w statucie spółki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09). Choć mogłoby się wydawać, że to pojęcie literalnie odnosi się *stricte* do spółki, gdyż ustawodawca nie posłużył się pojęciem naruszenia interesów akcjonariuszy, stanowi ono wypadkową interesów wszystkich grup „właścicieli” (w sensie gospodarczym)

spółki. Wydaje się, że takie rozumienie interesu spółki jest w najwyższym stopniu funkcjonalne, gdyż sama spółka jako twór prawa, z praktycznego punktu widzenia, nie ma żadnej woli i jest jej obojętne, jakie działania będą w stosunku do niej podejmowane. Nie ma ona odrębnego, niezależnego celu, który istniałby w oderwaniu od woli akcjonariuszy wyrażonej w statucie. Mając na uwadze faktyczne dążenia i interesy akcjonariuszy należy uwzględniać cel wyrażony w statucie spółki. Dlatego też interes spółki *in concreto* definiowalny będzie poprzez takie działania akcjonariuszy, które dążą do osiągnięcia wspólnego celu określonego w statucie. Zarazem nie wolno utożsamiać interesu spółki jedynie z interesem akcjonariusza większościowego¹. Byłoby to nieuprawnione ograniczenie rozumienia interesu spółki, stąd też jest to wypadkowa interesów wszystkich grup akcjonariuszy. Oczywiście w konkretnym przypadku interes akcjonariusza większościowego oraz interes spółki mogą być zbieżne. Same interesy akcjonariuszy mogą być kontrydiktoryjne, stąd też konieczne jest wyważenie ich racji i właśnie wypadkowa ich interesów stanowić będzie interes spółki.

Kwestia definicji interesu spółki była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego na tle zgodności art. 418 § 1 KSH z Konstytucją RP (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2005 r., P 25/02). W pytaniu prawnym zadany Trybunałowi Konstytucyjnemu, Sąd Rejonowy postawił tezę, iż interes gospodarczy spółki jest praktycznie tożsamy z interesem jej większościowych akcjonariuszy, którzy dokonują przymusowego wykupu akcji od akcjonariuszy mniejszościowych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim rozumieniem interesu spółki miałyby być charakter spółki akcyjnej – prymat kapitału nad osobą. Prokurator Generalny uznał, że w świetle art. 418 KSH interes spółki może być utożsamiony z interesem akcjonariuszy większościowych, gdyż przymusowy wykup akcji służy poprawnemu funkcjonowaniu spółki. Prokurator Generalny stwierdził również, że drobni akcjonariusze to obciążenie dla spółki, z racji kosztów zwoływania walnego zgromadzenia przy braku istotnego wpływu tychże akcjonariuszy na funkcjonowanie spółki. Trybunał Konstytucyjny podkreślił istotność zdefiniowania interesu spółki, aby rozstrzygnąć konstytucyjność art. 418



§ 1 KSH. Z racji braku definicji ustawowej, uznał iż uściślenie pojęcia interesu spółki jest zadaniem doktryny i orzecznictwa. Trybunał Konstytucyjny zważył, iż ani nie można utożsamiać interesu spółki z interesem akcjonariusza (akcjonariuszy) większościowego, ani przyjmować że każde działanie obronne akcjonariusza mniejszościowego służy interesowi spółki. W związku z tym, skoro prawa większości mogą być ograniczone na rzecz praw mniejszości, to również prawa mniejszości mogą być ograniczone, właśnie na rzecz interesu spółki lub interesu większości, co jest związane z wielkością kapitału i ryzyka, jakie bierze na swoje barki rzeczona większość poprzez działalność w spółce. W zdaniu odrębnym sędziów Trybunału Konstytucyjnego Teresy Dębowskiej-Romanowskiej i Bohdana Zdziennickiego do uzasadnienia wyroku z dnia 21 czerwca 2005 r., P 25/2002, stwierdzono, iż art. 418 § 1 KSH utożsamia interes spółki z interesem akcjonariuszy większościowych.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, dotyczącej konfliktu interesów członka zarządu spółki z interesem spółki, stwierdzono, iż interes osoby piastuna organu spółki jest odrębny od interesu spółki, a tym samym mogą one stać w sprzeczności. W sytuacji konfliktu interesów członka zarządu z interesem spółki prymat przyznaje się interesowi spółki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 88/07). Dostrzeżono także, iż fakt posiadania większej liczby udziałów (akcji) w spółce, a tym samym przyjęcie większego ryzyka w zamian za większą władzę w spółce nie równa się identyfikowaniu interesu spółki z interesem akcjonariusza większościowego. Jest to teza powtarzająca się w orzecznictwie. W powyższej uchwale Sąd Najwyższy precyzuje również pojęcie wypadkowej interesów akcjonariuszy utożsamiając je z *affectio societatis* – czyli lojalnymi działaniami zmierzającymi do realizacji wskazanego w statucie celu spółki, który jest wyrazem wspólnej woli akcjonariuszy jej zawiązania.

Rozumienie terminu interes spółki determinuje wykładnię zwrotu godzenie w interes spółki. Godzenie w interes spółki to ściślejszy zwrot niż sprzeczność z dobrymi obyczajami. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że każda uchwała godząca w interes spółki jest jednocześnie sprzeczna z dobrymi obyczajami. Z drugiej strony podnosić można, że gdyby w istocie tak było w każdym przypadku bez wyjątku, to zbędna byłaby konieczność koniunkcji godzenia w interes spółki z inną przesłanką tj. sprzecznością ze statutem lub dobrymi obyczajami². Konsekwentnie, podążając za takim tokiem rozumowania, jeżeli każda uchwała godząca w interes spółki

byłaby sprzeczna z dobrymi obyczajami, to ustawodawca ustanowiłby z godzenia w interes spółki samodzielną przesłankę do zaskarżania uchwał, bez konieczności udowadniania zaistnienia drugiej przesłanki. Patrząc z przeciwnej perspektywy mogą wówczas istnieć uchwały naruszające dobre obyczaje, a niegodzące w interes spółki³. Ostatecznie wydaje się jednak, że niepodobna znaleźć uchwały, która godziłaby w interes spółki, jednocześnie nie naruszając dobrych obyczajów⁴. Nie można bowiem przyjąć, że dana czynność godzi w interes spółki, a jednocześnie mieści się w pojęciu dobrych obyczajów.

Godzenie w interes spółki może polegać na naruszeniu bezpośrednio lub pośrednio jej interesu majątkowego lub na naruszeniu jej interesu niemajątkowego, gdyż KSH nie ogranicza pojęcia godzenia w interes spółki do naruszenia interesu majątkowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09).

Godzenie w interes majątkowy będzie polegało na zmniejszaniu zysku oraz uszczuplaniu majątku spółki. Działaniem godzącym w interes majątkowy spółki będzie przyznanie wygórowanych wynagrodzeń członkom rady nadzorczej lub zarządu w sytuacji ich całkowitego oderwania od wyników spółki i nakładu pracy tychże osób⁵, co uszczupla majątek spółki i prowadzi do zmniejszenia zysku, a więc i dywidendy. Innym przykładem godzenia w interes majątkowy będzie sprzedaż składników przedsiębiorstwa spółki po cenie znacznie zaniżonej w stosunku do ceny rynkowej konkurentowi spółki np. z racji tego, że właścicielem konkurenta spółki jest krewny akcjonariusza większościowego spółki wyprzedającej składniki swojego majątku. W drugą stronę taką sytuacją będzie zakup przez spółkę składników majątku po cenie znacznie zawyżonej od ceny rynkowej. Interes majątkowy narusza również opłacanie przez spółkę czynności, z których wyłączną korzyść odnosi np. dany akcjonariusz lub osoba trzecia.

W literaturze wskazuje się, że godzenie w interes niemajątkowy polegać będzie na godzeniu w dobre imię spółki lub jej organów tudzież działanie na rzecz osób trzecich kosztem interesów spółki (z tymże ta ostatnia sytuacja może również godzić w interes majątkowy⁶). Jako przykład podaje się naruszenie renomy spółki poprzez zmianę profilu działalności szanowanego wydawnictwa magazynów gospodarczych i finansowych na wydawanie czasopism erotycznych z racji większego zysku, które te ostatnie potencjalnie przyniosą. W tym przypadku, pomimo iż rzeczona uchwała o zmianie profilu działalności prawdopodobnie przyniosłaby większe



zyski spółce, naruszałaby jej renomę, tym samym godząc w jej interes. Jak zatem widać, nawet uchwała korzystna z (wyłącznie) majątkowego punktu widzenia może naruszać interes spółki, gdyż interes spółki winien być rozumiany szeroko⁷.

Godzenie w interesy spółki cechuje się umyślnym działaniem na jej szkodę, gdyż sama jedynie ewentualność szkody, bez jej wykazania, nie spełnia przesłanek uchylenia uchwały⁸.

Przy omawianiu godzenia w interes spółki nie można pominąć tendencji do postulowania wprowadzenia parytetów co najmniej do spółek publicznych. Niezależnie od tego czy i w jakim zakresie niniejsza zmiana zostanie przyjęta, odnosząc się do niej jedynie w obrębie tematyki niniejszej analizy, należy zanegować potencjalną możliwość zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia na podstawie sprzeczności z dobrymi obyczajami i godzenia w interes spółki z powodu np. powołania w skład rady nadzorczej mężczyzny przy składzie, w którym już większość rady nadzorczej stanowią mężczyźni lub powołania w skład zarządu kobiety przy składzie, w którym już większość zarządu stanowią kobiety. Abstrahując od autonomii prawa prywatnego, przede wszystkim ryzyko ekonomiczne przyjmowane przez akcjonariuszy powinno jednoznacznie przesądzać, iż mają pełne prawo do obsadzenia organów spółki wedle własnej woli. W rzeczywistości, godzić w interes spółki mogą odgórne ograniczenia narzucane przez ustawodawcę.

⁶ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I PK 287/16.

⁷ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 607/04.

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 grudnia 1993 r., I ACr 865/93, OSA nr 4/1994, poz. 18, s. 21. Orzeczenie dotyczyło spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale tezę można ekstrapolować na spółkę akcyjną.

¹ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 września 2019 r., I AGa 5/19.

² W odniesieniu do kumulatywnego spełnienia przesłanek uchylenia uchwały walnego zgromadzenia zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 października 2018 r., I AGa 124/18.

³ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2013 r., I ACa 749/12, w którym wskazano, że sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami nie oznacza automatycznie jej godzenia w interes spółki.

⁴ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III CSK 100/08.

⁵ Chodzi oczywiście o osoby fizyczne, *de lege lata* członkiem zarządu i rady nadzorczej może być tylko osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych (zob. art. 18 § 1 KSH).